

Sygn. akt III AUa 25/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2022 r. w S.

sprawy E. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o ustalenie istnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 22 listopada 2021 r., sygn. akt IV U 702/20

- zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
- zasądza od E. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 420 zł (czteryście dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 25/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 3 marca 2020r. (nr (...)), wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 14 ust. 1, 1a i 2 oraz art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019r. poz. 300), stwierdził, że E. K. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 1 kwietnia 2016r.

W uzasadnieniu organ rentowy dokonał analizy zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału dowodowego (szczegóły vide treść uzasadnienia) i na tej podstawie uznał, że działalność gospodarcza od 1 kwietnia 2016r. nie była faktycznie prowadzona. Ubezpieczona nie udowodniła podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do osiągnięcia dochodów z tytułu prowadzenia własnej firmy. Organ rentowy podkreślił, że E. K. od 1 kwietnia 2016r. wznowiła działalność gospodarczą dla pozorów, aby uzyskać tytuł do ubezpieczeń umożliwiający uzyskanie długoterminowych korzyści finansowych w postaci świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. świadczenia chorobowego i macierzyńskiego.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła E. K. podnosząc, że od 1 kwietnia 2016r. faktycznie prowadziła działalność gospodarczą. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała na okoliczności, przemawiające w jej ocenie za rzeczywistym prowadzeniem działalności gospodarczej od powyżej wskazanego dnia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie podtrzymał swoje stanowisko, wniósł o odrzucenie odwołania jako wniesionego po terminie, względnie oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej się zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem.

Pismem z dnia 15 stycznia 2021r. ubezpieczona wyjaśniła, że odwołanie wniosła dopiero w dniu 7 sierpnia 2020r., ponieważ wcześniej nie była w stanie go wnieść z powodu śmierci jej syna K. K. (k. 67).

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że ubezpieczona E. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 1 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

E. K. (wcześniej: D.) urodziła się (...)

Obecnie ma ukończone 39 lat. Posiada wykształcenie wyższe – uzyskała tytuły zawodowe magistra w zakresie Zarządzania w Sektorze Publicznym oraz w zakresie Filologii Angielskiej. Ponadto posiada ukończone podyplomowe studia pedagogiczne. Praktykę zawodową zdobyła pracując w Urzędzie Gminy S., odbywając staż na posterunku Policji w M. oraz pracując na stanowisku nauczyciela języka angielskiego w Szkole Podstawowej nr (...) w K., Szkole Podstawowej nr (...) w S. oraz w szkołach podstawowych w D. i K.. Prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą (...) rozpoczęła 1 października 2014r. Głównym profilem prowadzonej działalności było świadczenie usługi nauki języków obcych (j. angielskiego). Miejscem prowadzenia firmy zgłoszonym w CEiDG był S., ul. (...), jednakże zajęcia prowadziła w swoim mieszkaniu w K., przy ul. (...). Rozpoczynając prowadzenie działalności gospodarczej E. K. zadeklarowała obniżoną stawkę dla osób rozpoczynających prowadzenie działalności, tzw. „mały ZUS” - w wysokości 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ubezpieczona w okresach: 10-12/2014r. zadeklarowała składki na ubezpieczenie społeczne, w tym chorobowe, w wysokościach 504 zł, zaś 1-5/2015 w kwotach 525 zł (w miesiącu kwietniu 2015r. nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu).

Składki na ubezpieczenia społeczne opłacała w następujących kwotach:

10-12/2014 – 160,78 zł, 1-3/2015 – 167,47 zł, 4/2015 -153,93 zł (bez składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe), 5/2015 – 166,79 zł. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 2014r. uzyskała przychód w wysokości 5.445 zł., zaś w 2015r. w wysokości 7.385 zł. Naukę języka angielskiego E. K. prowadziła od poniedziałku do piątku. Do jej mieszkania przy ul. (...) na zajęcia rodzice chętnie przyprowadzali swoje dzieci. Ponadto lekcji angielskiego udzielała także osobom dorosłym. W latach 2014-2015 ponad stu osobom udzieliła korepetycji. Ubezpieczona utworzyła stronę internetową swojej firmy oraz reklamowała swoje usługi za pomocą ulotek. W dniu 18 maja 2015r. E. K. poroniła pierwszą ciążę. Płód miał wówczas zaledwie 13 tygodni. Po tym zdarzeniu, z powodu negatywnych przeżyć związanych z poronieniem, w dniu 1 czerwca 2015r. wstrzymała prowadzenie swojej działalności gospodarczej. W kolejną ciążę zaszła w lutym 2016r. Ostatnią miesiączkę miała w dniu 4 stycznia 2016r. Ubezpieczona czuła się

jednak dobrze i z dniem 1 kwietnia 2016r. wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej. Wznawiając działalność zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynoszącą 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. E. K. nie zamierzała iść na zwolnienie lekarskie związane z ciążą. Zadeklarowała następujące podstawy wymiaru składek: 4-6/2016 – 2.433 zł; 7/2016 – 235,45 zł. Z kolei od zadeklarowanych podstaw opłaciła składki w następującej wysokości: 4-6/2016 – 772,96 zł; 7/2016 – 74,81 zł., Po wznowieniu działalności gospodarczej, w dalszym ciągu prowadziła ją w swoim domu przy ulicy (...) w K.. W mieszkaniu jeden pokój był przygotowany przez nią do udzielania lekcji z języka angielskiego. W miesiącach od kwietnia do czerwca 2016r. udzielała korepetycji inkasując 35 złotych za jedną godzinę. Pieniądze za lekcję przyjmowała gotówką. Z uczniami kontaktowała się także telefonicznie i mailowo. E. K. przekazywała im dodatkowe materiały (ksero, notatki) do samodzielnej pracy w domu. W miesiącach kwiecień-czerwiec 2016r. korzystała z usług Biura (...). Zamówiła również przybory biurowe niezbędne jej do pracy. W czerwcu 2016r. ubezpieczona zaczęła się jednak czuć źle, m.in. miała zawroty głowy. Z uwagi na stan zdrowia udała się na zwolnienie chorobowe. E. K. miała wypłacane zasiłki od podstawy w wysokości 2099,44 zł. Z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w 2016r. uzyskała przychód w kwocie 5.380 zł. E. K. na zwolnieniu lekarskim przebywała od 4 lipca 2016r. aż do urodzenia dziecka, tj. do 11 października 2016r. Następnie przebywała na zasiłku macierzyńskim, a później z powodu zawrotów głowy na zasiłku chorobowym. Następnie zaszła w kolejną ciążę. Drugie dziecko urodziła 20 listopada 2018r. Tę ciążę przeszła zdecydowanie gorzej od poprzedniej, gdyż już od jej początku czuła się źle. Po urodzeniu kolejnego dziecka przebywała na zasiłku macierzyńskim. Następnie, z powodu wykrytej u niej choroby (gronkowca złocistego) przebywała na zasiłku chorobowym. Bezpośrednio później, tj. we wrześniu 2019r. zaszła w czwartą ciążę, którą poroniła w dniu 7 lutego 2020r. Prowadzenia działalności zaprzestała w dniu 16 marca 2020r., a wykreślenia z rejestru CEiDG dokonała 24 maja 2020r. E. K. w chwili obecnej zatrudniona jest w Kuratorium (...) w S. Delegaturze w K..

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem postępowania było rozstrzygnięcie, czy E. K. od dnia 1 kwietnia 2016r. podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz chorobowemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W praktyce sprowadzało się to do rozstrzygnięcia, czy pomiędzy tą datą a datą decyzji (sąd oceniał prawidłowość zaskarżonej decyzji, biorąc pod uwagę stan rzeczy na moment jej wydania) prowadziła rzeczywiście działalność gospodarczą. Tytułem do ubezpieczeń jest bowiem faktyczne prowadzenie działalności, a nie jej pozorowanie, celem uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych co zarzucił organ rentowy.

Na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U z 2019r. poz.300), osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, zaś z mocy art. 12 ust. 1 tejże ustawy - także obowiązkowi ubezpieczenia wypadkowego. Jednocześnie na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy podlegają na swój wniosek dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu.

Pojęcie osoby prowadzącej działalność pozarolniczą zostało zdefiniowane na potrzeby ustawy systemowej w jej art. 8 ust. 6 i dotyczy osób wykonujących różnego rodzaju działalność na własny rachunek. Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność ustawa uznaje m.in. osobę (fizyczną) prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych (art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy).

Zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące działalność pozarolniczą - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Jak wskazano w treści art. 2 obowiązującej wówczas ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 584 ze zm.) za działalność gospodarczą należy rozumieć zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Z kolei zgodnie z definicją sformułowaną w art. 3

obowiązującej od dnia 30.04.2018r ustawy Prawo przedsiębiorców z dnia 6.03.2018r., działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły.

Według ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z 6 grudnia 1991 r. (III CZP 117/91), do cech działalności gospodarczej należą: a) zawodowy, a więc stały charakter, b) powtarzalność podejmowanych działań, c) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, d) uczestnictwo w obrocie gospodarczym, e) cel zarobkowy. Przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie. Podstawą do powstania obowiązku ubezpieczeń na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest zatem faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej, co oznacza, że wykonywanie tej działalności to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Prowadzenie działalności gospodarczej stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, o ile faktycznie osoba ubezpieczona wykonuje tę działalność, choć stopień natężenia jej aktywności może być różny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13; wyrok z 13 września 2016 r., I UK 455/15) przyjmuje się, że dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej istotne znaczenie ma jej ciągłość i zarobkowy charakter. Ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, drugi aspekt zaś to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Przesłanka zarobkowego charakteru jest spełniona wtedy, gdy prowadzenie działalności gospodarczej nastawione jest na uzyskanie dochodu, choć może się zdarzyć, że działalność ta w danym okresie przynosi straty. W tej mierze istotny jest jednak wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który przez realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać dany wynik finansowy. Zarobkowy charakter jest nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 24 listopada 2008 r., II GSK 1219/10).

Działalność gospodarcza musi być ponadto prowadzona w sposób zorganizowany. W judykaturze wskazuje się, że powszechne rozumienie słowa „organizowanie” związane jest z przygotowaniem, zakładaniem (tak zob. wyrok WSA w Opolu z dnia 7 maja 2008 r., I SA/Op 18/08). Zorganizowanie jako cecha działalności gospodarczej oznacza więc, że jej wykonywanie jest zaplanowane pod względem prawnym i faktycznym. Podmiot wykonujący działalność gospodarczą musi podjąć wiele czynności o charakterze organizacyjnym, których celem jest przygotowanie do wykonywania tej działalności. Zatem jako zorganizowanie działalności gospodarczej należy rozumieć czynności zmierzające do jej podjęcia i wykonywania.

W piśmiennictwie wskazuje się na materialny i formalny aspekt zorganizowania działalności gospodarczej. Formalne zorganizowanie działalności gospodarczej należy rozumieć jako prawnie określony zakres obowiązków związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą. Należy tutaj zaliczyć rejestrację działalności gospodarczej, zgłoszenia podatkowe oraz statystyczne, obowiązki związane z ubezpieczeniem społecznym, konieczność prowadzenia działalności gospodarczej w określonej formie organizacyjno-prawnej, konieczność uzyskania określonych aktów administracyjnych, tj. koncesji, zezwolenia. Natomiast jeśli chodzi o warunki materialne, to wymienia się listę czynności organizacyjnych w zakresie uzyskania środków finansowych na podjęcie działalności gospodarczej, zatrudnienia pracowników, wynajęcia czy też zakupu lokalu. Te wszystkie wskazane czynności organizacyjne jednoznacznie przesądzają, iż działalność gospodarcza jest aktywnością, która nie ma charakteru przypadkowego (tak M. Szydło, Swoboda..., s. 50). Prowadzenie działalności gospodarczej to przecież proces polegający na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, a nie tylko faktyczne jej wykonywanie (wyrok WSA w Warszawie z dnia 28 stycznia 2009 r., VII SA/Wa 1374/08, LEX nr 489317). Zorganizowanie to zatem racjonalny proces obejmujący nie tylko czynności organizacyjne, lecz także te, które są zaliczane do przedmiotu działalności przedsiębiorcy (tak S. Koroluk [i in.], Ustawa..., red. A. Powałowski, 2009).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie trafnie wskazuje, że formalne zorganizowanie działalności gospodarczej należy rozumieć jako prawnie określony zakres obowiązków związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą. Należy tutaj zaliczyć rejestrację działalności gospodarczej, zgłoszenia podatkowe oraz statystyczne, obowiązki związane z

ubezpieczeniem społecznym, konieczność prowadzenia działalności gospodarczej w określonej formie organizacyjno-prawnej, konieczność uzyskania określonych aktów administracyjnych, tj. koncesji, zezwolenia. Natomiast jeśli chodzi o warunki materialne, to wymienia się listę czynności organizacyjnych w zakresie uzyskania środków finansowych na podjęcie działalności gospodarczej, zatrudnienia pracowników, wynajęcia czy też zakupu lokalu. Prowadzenie działalności gospodarczej to przecież proces polegający na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, a nie tylko faktyczne jej wykonywanie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 października 2014 r., sygn. III AUa 110/14).

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w toku którego zapoznał się z aktami ZUS, dokumentacją zawartą w aktach niniejszej sprawy, jak również dopuścił dowód z zeznań świadków I. M. i Ż. I. oraz samej ubezpieczonej.

Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że wnioskodawczyni działalność gospodarczą w zakresie nauki języka angielskiego rozpoczęła w październiku 2014r. Wprawdzie w rejestrze CEiDG jako miejsce wykonywania działalności gospodarczej miała wskazany S., ul. (...), to jednak zajęcia prowadziła w swoim mieszkaniu w K., przy ul. (...). W chwili rozpoczęcia działalności gospodarczej zadeklarowała obniżoną stawkę dla osób rozpoczynających prowadzenie działalności, tzw. „mały ZUS” (w wysokości 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę.). Z tytułu prowadzonej działalności w okresie 4-12/2014r. uzyskała przychód w wysokości 5.445 zł., zaś do maja 2015r. w kwocie 7.385 zł. E. K. miała klientów na usługi języka angielskiego, jednakże z powodu utraconej ciąży w czerwcu 2015r. wstrzymała się z prowadzeniem działalności gospodarczej (nie zawiesiła jej formalnie).

Istotą sporu w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy ubezpieczona od kwietnia 2016 roku wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej. Od dnia 4 lipca 2016r. w sposób długotrwały korzystała bowiem ze świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego (zasiłki chorobowe oraz macierzyńskie), a wznowiając działalność gospodarczą zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynoszącą 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. Nie korzystała w dalszym ciągu z obniżonej składki na ubezpieczenia społeczne tzn. „małego ZUS”.

Sąd Okręgowy na podstawie przeprowadzonego postępowania ustalił, że ubezpieczona od 1 kwietnia 2016r. wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej, i faktycznie udzielała korepetycji z języka angielskiego. Sąd miał na uwadze, że za miesiące kwiecień-czerwiec 2016r. wnioskodawczyni korzystała z usług Biura (...), jak również zamówiła również przybory biurowe niezbędne jej do pracy. E. K. lekcji języka angielskiego udzielała w dalszym ciągu w swoim mieszkaniu przy ulicy (...) w K.. Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków I. M. i Ż. I. z których wynika, że korzystały one z lekcji ubezpieczonej. Za korepetycję płaciły gotówką ok. 35 złotych za jedną godzinę. Ponadto E. K. przekazywała im dodatkowe materiały (ksero, notatki) do samodzielnej pracy w domu oraz po zajęciach, kontaktowała się z nimi telefonicznie i mailowo. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania te są wiarygodne i logiczne, a przede wszystkim korespondują z zeznaniami samej ubezpieczonej. Wynika z nich, że po wznowieniu od kwietnia 2016r. działalności gospodarczej, nie zamierzała ona korzystać ze zwolnień chorobowych i zajęła się udzielaniem korepetycji uczniom, którym lekcji udzielała już wcześniej, tj. w 2015r. Wznawiając działalność zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynoszącą 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. Nie zadeklarowała więc (jak wcześniej), tzw. „Małego ZUS”. Z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w 2016r. uzyskała przychód w kwocie 5.380 zł. (dowód: deklaracja PIT w aktach ZUS). Nie można zatem twierdzić, że ubezpieczona działalność gospodarczą wznowiła wyłącznie celem uzyskania świadczeń z FUS, gdyż jednak przez trzy miesiące prowadzonej działalności (4-6/2016), uzyskiwała przychody z jej prowadzenia. Gdyby jej działalność była niedochodowa i nastawiona wyłącznie na uzyskanie świadczeń związanych z ciążą, ubezpieczona nie wskazałaby w złożonej deklaracji PIT, że uzyskała jakikolwiek przychód za 2016r.

Sąd I instancji w następnej kolejności ustalił, że w czerwcu 2016r. ubezpieczona zaczęła się jednak czuć źle, m.in. miała zawroty głowy. Nie była w stanie dalej udzielać korepetycji. Od 4 lipca 2016r. udała się na długotrwałe zwolnienie chorobowe. Na podstawie zeznań ubezpieczonej Sąd ustalił, że przed wznowieniem działalności nie zamierzała

korzystać ze zwolnień chorobowych i zamierzała pracować jak najdłużej. Jednak już od lipca 2016r. aż do urodzenia pierwszego dziecka (11 października 2016r.) przebywała jednak na zwolnieniu chorobowym. Następnie korzystała z zasiłku macierzyńskiego, a później z powodu zawrotów głowy przebywała na zwolnieniu chorobowym. Zaszła w kolejną ciążę i z tego tytułu przebywała na zwolnieniu chorobowym. Drugie dziecko urodziła 20 listopada 2018r. i również korzystała z zasiłku macierzyńskiego. Następnie z powodu rozpoznanego gronkowca przebywała na zasiłku chorobowym, a bezpośrednio później zaszła w kolejną, (czwartą) ciążę. Zakończyła się ona poronieniem w dniu 7 lutego 2020r.

Zdaniem Sądu Okręgowego E. K. od 1 kwietnia 2016r. wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej. O tym fakcie świadczy nie tylko dokumentacja zgromadzona w aktach ZUS (faktury VAT, deklaracje PIT), ale również spójne i konsekwentne zeznania świadków i samej ubezpieczonej. Ubezpieczona od kwietnia 2016r. nie miała zamiaru korzystać ze zwolnień lekarskich i gdyby nie kolejne ciążę oraz liczne problemy zdrowotne, z całą pewnością działalność gospodarcza byłaby przez nią prowadzona. Należy także podkreślić, że ubezpieczona przez trzy miesiące prowadzenia firmy osiągnęła przychód w kwocie 5.380 zł. Nie można więc uznać, że jej działalność od kwietnia 2016r. była niedochodowa. Było więc stać ją na opłacanie składki na ubezpieczenia społeczne od kwietnia 2016r., w kwocie 772,72 zł (k. 139v akt sprawy).

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, iż fakt, że w latach 2014-2015 E. K. korzystała z tzw. „Małego ZUS”, z którego zrezygnowała po wznowieniu działalności gospodarczej od 1 kwietnia 2016r., nie może prowadzić do wniosku, że działalność gospodarcza nie była prowadzona, a fakt jej wznowienia nastawiony był wyłącznie na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd zważył, że „Mały ZUS” to preferencyjna forma opłacania składek ZUS dla nowych przedsiębiorców. Preferencyjny sposób wyliczenia składek ZUS przysługuje przedsiębiorcy przez pełne 24 miesiące od momentu rozpoczęcia działalności gospodarczej. Jednakże, jest to uprawnienie dobrowolne, z którego przedsiębiorca może zrezygnować w każdym czasie. Tak właśnie postąpiła E. K. wznowiając działalność od kwietnia 2016r. Było to więc uprawnienie ubezpieczonej, która przez trzy miesiące prowadzenia działalności deklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynoszącą 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego i z tego tytułu opłacała składki na ubezpieczenia społeczne. Nie musiała deklarować składek w obniżonej wysokości.

Powyższy wyrok zaskarżył organ rentowy zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie :

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego pozbawionej wszechstronności, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez uznanie dowodów i okoliczności w sprawie za jednoznaczne i wskazujące na to, że odwołująca wznowiła działalność gospodarczą od 01.04.2016r. o czym świadczyć ma korzystanie z usług biura księgowego, zakup przyborów biurowych, spójne i konsekwentne zeznania świadków I. M. i Ż. I. potwierdzające korzystanie z lekcji ubezpieczonej oraz kontakt telefoniczny i mailowy z ubezpieczoną, zeznania ubezpieczonej, z których wynika brak zamiaru korzystania ze zwolnień lekarskich, osiągnięcie przychodu za trzy miesiące w kwocie-5380zł., wykazanie przychodu w deklaracji PIT za 2016r., podczas gdy z treści zgromadzonego materiału nie można w żaden sposób wyprowadzić wniosku o wznowieniu działalności gospodarczej, a działanie ubezpieczonej jednoznacznie wskazuje, że jej zamiarem nie było wznowienie działalności gospodarczej, lecz zapewnienie sobie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku ze stwierdzoną ciążą i macierzyństwem. Korzystanie z usług biura rachunkowego oraz zakup materiałów na kwotę 30,24zł w dniu 10.06.2016r. nie świadczą o wykonywaniu działalności gospodarczej, lecz miały na celu uwiarygodnienie działań ubezpieczonej i stworzenie pozorów prowadzenia działalności. Wbrew stanowisku sądu zeznania świadków nie były spójne i wiarygodne, gdyż jeden z dwóch przesłuchanych w procesie świadków tj. Ż. I., która w postępowaniu administracyjnym złożyła oświadczenie o swoim uczestnictwie w zajęciach prowadzonych przez ubezpieczoną po dniu 01.06.2016r., następnie w toku procesu jednoznacznie i stanowczo temu zaprzeczyła. Zadeklarowany przez ubezpieczoną dochód za okres od 01.04.2016r. do 03.07.2016r. w kwocie 4193,80 zł., przede wszystkim nie został przez ubezpieczoną w żaden sposób wykazany, a poza tym przy składkach za ten okres w kwocie 2318,88zł. pozostały

dochód miesięcznie wynosił ok. 620 zł., co świadczy o tym, że działania ubezpieczonej nie były podejmowane w celu rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej, lecz dla jej upozorowania celem nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W swoim rozumowaniu Sąd pominął zupełnie brak jakichkolwiek miarodajnych, obiektywnych dowodów na podjęcie czynności przygotowawczych i organizacyjnych, które nadałyby działaniom ubezpieczonej zorganizowany charakter, brak strony internetowej, korespondencji mailowej, bilingów telefonicznych, brak przelewów, brak rachunków za ulotki, brak ogłoszeń, brak zakupów niezbędnych przedmiotów i środków służących do prowadzenia działalności, brak działań marketingowych w celu wyszukiwania odbiorców usług. Przyjęta przez Sąd wersja przebiegu zdarzeń nie przeszła pozytywnej weryfikacji w oparciu o obiektywne kryterium jakim jest niewykazanie podjęcia realnych czynności mających na celu prowadzenie działalności i potwierdzających zamiar prowadzenia działalności gospodarczej. W ocenie ZUS z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że wznowienie działalności było fikcyjne a rzeczywistym i jedynym celem działania było uzyskanie przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą i macierzyństwem,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, pozbawionej wszechstronności, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, iż ubezpieczona w okresie od 01.04.2016r. do 03.07.2016r.tj. do momentu przejścia na zwolnienie lekarskie prowadziła działalność gospodarczą stanowiącą tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, podczas gdy rzeczywiście ubezpieczona po przerwie w prowadzeniu działalności gospodarczej nie podjęła żadnej aktywności w ramach zgłoszonej działalności, a nawet nie miała zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej w sposób określony w art. 2 ustawy z dnia 02.07.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej t.j. Dz.U. z 2015r.poz.584 i dokonanie tej oceny z pominięciem istotnych okoliczności wskazujących na instrumentalne wykorzystanie przepisów o podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz o podstawie wymiaru zasiłków z ubezpieczenia społecznego, polegające na zadeklarowaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego ,mimo spełniania warunków do deklarowania podstawy odpowiadającej 30% minimalnego wynagrodzenia i deklarowania tej niższej podstawy we wcześniejszym okresie, przed przerwą w prowadzeniu działalności gospodarczej. Ubezpieczona wiedząc, że jest w ciąży dokonała fikcyjnego wznowienia działalności z wyższą niż dotychczas podstawą wymiaru składek mimo wykazywania niższego dochodu niż przed przerwą w prowadzeniu działalności gospodarczej, w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Jedyną racjonalizacją działania nie może być otrzymanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Stosunek przychodów i zadeklarowanych podstaw wymiaru składek wskazuje, że ubezpieczona nie traktowała działalności jako źródła utrzymania, a jedynie jako źródło świadczeń.

2) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. 2021 poz.423) poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w okresie od 01.04.2016r., podczas gdy ubezpieczona nie przystąpiła do faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej, a nawet nie miała takiego zamiaru,

- art. 2 ustawy z dnia 02.07.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej j.t. Dz.U. z 2017r. poz. 2168 poprzez błędną wykładnię, co doprowadziło do uznania, że odwołująca, pomimo niespełnienia ustawowo określonych przesłanek przypisanych przedsiębiorcy, została uznana za osobę prowadzącą działalność gospodarczą w rozumieniu w/w przepisu i podlegającą ubezpieczeniom społecznym w okresie od 01.04.2016r.

- art. 6 ustawy poprzez błędne przyjęcie, że ubezpieczona podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu i dobrowolnemu od 01.04.2016r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Tak argumentując, apelujący wniósł o zmianę powołanego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zapatrywań Sądu Okręgowego, które zaważyły na zmianie zaskarżonej decyzji organu rentowego i przyjęciu, iż ubezpieczona E. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 1 kwietnia 2016 r..

Na wstępie rozważań podkreślić należy, że niniejsza sprawa dotyczy sporu o podleganie ubezpieczeniom społecznym na podstawie tytułu wskazanego w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym wynika z ustawy, a nie z czynności prawnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o powyższy przepis jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), w tym gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły.

Zgodnie z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, za działalność gospodarczą należy rozumieć zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Od 2018r. ustawa powyższa nie obowiązuje, zastąpiła ją ustawa z dnia 6 marca 2018r. Prawo przedsiębiorców, która w art. 3 zawiera legalną definicję działalności gospodarczej – jest to zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Zatem dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej istotne znaczenie ma jej ciągłość i zarobkowy charakter. Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. To zaś należy do sfery faktów.

Drugim elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Wprawdzie generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, ale inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, niezajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny. Jednak może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Uwypukla się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia.

Przede wszystkim podkreślić należy, że zasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, zdaniem skarżącego ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że faktycznie E. K. prowadziła działalność gospodarczą w okresie objętym decyzją organu rentowego w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny. Sąd Okręgowy oczywiście ocenił wiarygodność zeznań wnioskodawczyni, jak i przesłuchanych w sprawie świadków oraz dowodów z dokumentów, niemniej jednak naruszył przy tym zasady swobodnej oceny dowodów. Trzeba stwierdzić, że skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Taki też zarzut skutecznie organ rentowy w sposób klarowny wyartykułował. Skarżący wykazał bowiem, iż ustalając stan faktyczny w wyniku przeprowadzonej oceny dowodów, Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Trafnie apelujący wskazał, iż ubezpieczona nie wykazała w sposób wystarczający, iż faktycznie prowadziła działalność gospodarczą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego złożony przez ubezpieczoną materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż ubezpieczona upozorowała fakt prowadzenia działalności gospodarczej w spornym okresie. Co istotne, działania ubezpieczonej były na tyle pozorne, iż ona sama nie potrafiła wyjaśnić istoty złożonych do sprawy oświadczeń osób mających w spornym okresie korzystać z jej usług edukacyjnych. Trudno dać wiarę przedłożonym oświadczeniom, skoro sama ubezpieczona nie była w stanie wskazać, czy to okresu, w którym miała ona udzielać lekcji z języka angielskiego, czy to liczby uczniów, jakich miała pozyskać. Również, wysoce nieracjonalnym wydaje się być fakt, iż ubezpieczona miała udzielać korepetycji z języka angielskiego uczniom w trakcie trwania wakacji.

Poważne wątpliwości budzi również wiarygodność świadka Ż. I., czego jednak nie chciał zauważyć Sąd Okręgowy, skoro w oświadczeniu pisemnym z dnia 11 lutego 2020r. podała, że na zajęcia do ubezpieczonej uczęszczała w okresie od 1 kwietnia 2016r. do 1 lipca 2016r. a przed Sądem I instancji zeznała, że uczestniczyła w tych zajęciach na przełomie 2014 i 2015r. W latach 2015 i 2016 chodziła na zajęcia do szkoły w K.. Mimo tego Sąd Okręgowy uznał zeznania za wiarygodne i między innymi na nich oparł swoje ustalenia faktyczne.

Oceniając dowody na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej, należy zakładać racjonalność działań przedsiębiorcy. A zatem nie można nie dostrzec, iż ubezpieczona rozpoczynając działalność gospodarczą zadeklarowała obniżoną składkę tzw. „mały ZUS”, a po odwieszeniu działalności w spornym okresie w sposób świadomy podwyższyła składkę mimo, że mogła nadal korzystać z jej obniżenia. Żaden przedsiębiorca nie chce ponosić wyższych zobowiązań publicznoprawnych, gdy tego zgodnie z przepisami robić nie musi, tym bardziej, gdy dochody na to nie pozwalają. Jak wskazuje apelujący w okresie od 1 kwietnia 2016r. do 3 lipca 2016r. ubezpieczona zadeklarowała dochód w kwocie 4193,80 zł, , chociaż w żaden sposób go nie wykazała, a składki za ten okres zapłaciła w wysokości 2318,88. Nie jest to zatem zgodne z zasadą racjonalnego gospodarowania. Należy więc przyjąć, że zachowanie ubezpieczonej ukierunkowane było jedynie na cel, jakim było uzyskanie wyższego zasiłku związanego, czy to z ciążą, czy to z macierzyństwem.

Niezrozumiałe jest również podanie przez ubezpieczoną w CEIDG, iż działalność ma być prowadzona w miejscowości S. ul. (...), a rzekomo faktycznie miejscem wykonywania działalności było miejsce zamieszkania ubezpieczonej tj. K. ul. (...).

Wreszcie, należy przyjąć, iż wysoce absurdalnym są twierdzenia ubezpieczonej, że w 2018 roku, gdy dziecko miało jedynie miesiąc, ona prowadziła działalność gospodarczą, w pokoju obok, którego przebywało dziecko, zaś mąż który prowadził w tym samym czasie warsztat samochodowy zajmował się dzieckiem.

Trafnie, organ rentowy wskazuje, iż niczego w sprawie nie może zmienić zakup przez ubezpieczoną materiałów biurowych nota bene jedynie na kwotę 30.24 zł w dniu 10 czerwca 2016 r. oraz korzystanie z biura rachunkowego. Te okoliczności automatycznie nie mogą przyznać waloru wiarygodności oświadczeniu ubezpieczonej, iż w spornym okresie prowadziła ona działalność gospodarczą, a przeciwnie potwierdzają wersję o podejmowaniu przez ubezpieczoną działań jedynie pozorujących prowadzenie działalności gospodarczej.

Podzielić należy stanowisko apelującego, że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, żeby w spornym okresie E. K. podejmowała czynności składające się na prowadzenie działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły, zgodnie z zadeklarowanym charakterem tej działalności. Zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają na uznanie, że ubezpieczona planowała działalność taką prowadzić w sposób ciągły i zorganizowany.

Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń zwraca uwagę na aspekt społecznościowy sprawy poprzez pryzmat zasady solidarności uczestników systemu ubezpieczeń oraz ekwiwalentności wkładu składek do pobieranych świadczeń. Przedmiotowa sprawa jest przykładem maksymalnego wykorzystania świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy

minimalnym nakładzie. Powyższe działanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie nie zasługuje na ochronę prawną.

Sąd Apelacyjny miał na względzie, że stan ciąży podlega konstytucyjnej i ustawowej wzmoczonej ochronie prawnej i nie może dyskryminować kobiety w uzyskaniu legalnej ochrony w stosunkach ubezpieczeń społecznych, ale też nie powinien jej premiować (uprzywilejowywać) ponad uznane standardy, wynikające z przepisów i zasad prawa ubezpieczeń społecznych. Deklarując wysoką podstawę, odwołująca wiedziała, iż zapłaci składki na ubezpieczenie społeczne za krótki okres, a potem otrzyma wysokie świadczenia w postaci zasiłków z ubezpieczeń społecznych. Zgłoszona przez odwołującą się podstawa wymiaru składek, na tle braku dowodów faktycznego prowadzenia od 1 kwietnia 2016 roku zarobkowej działalności gospodarczej, nakazuje przyjąć, że jedynym celem zachowań odwołującej się, pozorujących prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej na własną rzecz i na własny rachunek, była chęć uzyskania z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych maksymalnych zasiłków.

Ubezpieczona nie wykazała również, aby podejmowała czynności związane z reklamowaniem swojej działalności, z poszukiwaniem klientów w spornym okresie. Ponadto działalność gospodarcza musi mieć charakter zarobkowy, a tymczasem ubezpieczona nie była w stanie wskazać, że przeprowadziła jakikolwiek rachunek ekonomiczny przed jej rozpoczęciem, z którego wynikałoby, że działalność ta w jakiejś perspektywie czasowej miałyby przynosić dochody. W ocenie Sądu Apelacyjnego ta okoliczność ewidentnie świadczy o tym, że działalności tej nie można przypisać charakteru zarobkowego, a jedynym logicznym wytłumaczeniem zachowania ubezpieczonej była chęć skorzystania przez nią z zasiłku chorobowego i macierzyńskiego w krótkiej perspektywie czasowej. W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczności ujawnione w toku niniejszej sprawy w sposób jednoznaczny wskazują, że ubezpieczona w istocie nie miała żadnych dalekosiężnych planów związanych z prowadzeniem działalności.

W konsekwencji należało stwierdzić, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacyjne za zasadne a tym samym zaskarżony wyrok za błędny i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił go i oddalił odwołanie.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec czego należało zasądzić od skarżącej na rzecz organu rentowego 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w obu instancjach na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 j.t.).